

## Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Brózdy pt. *Być czy mieć w ponowoczesności*  
/Perspektywa personalizmu katolickiego/, Rzeszów 2019, ss. 283.

W kręgu współczesnych nurtów filozoficzno-społecznych szczególne miejsce zajmuje postmodernizm, zwany także ponowoczesnością, którego oddziaływanie obejmuje wiele dziedzin życia człowieka: filozofię, naukę, kulturę, literaturę, socjologię, sztukę, architekturę, a nawet teologię. Jako dominującą rolę dostrzegł papież Jan Paweł II, który w encyklice *Fides et ratio* napisał: „Ocena tego, co ‘postmodernistyczne’ jest czasem pozytywna, a czasem negatywna. [...] Jedno wszakże nie ulega wątpliwości: nurty myślowe odwołujące się do postmodernizmu zasługują na uwagę. Niektóre z nich głoszą bowiem, że epoka pewników minęła bezpowrotnie, a człowiek powinien teraz nauczyć się żyć w sytuacji całkowitego braku sensu, pod znakiem tymczasowości i przemijalności” /FR 91/.

## Problem i struktura pracy

Postmodernizm jest nurtem wielosektorowym silnie oddziałującym na życie społeczne i szeroko rozumianą kulturę, w tym również humanistyczno-aksjologiczną i ekonomiczno-industrialną. Literatura omawiająca problematykę postmodernizmu jest bogata, w dyskusję włączył się aktywnie mgr Łukasz Brzóda w rozprawie doktorskiej *Być czy mieć w ponowoczesności* /Perspektywa personalizmu katolickiego/. Jej tytuł sygnalizuje podjęcie ważnego problemu, jakim jest konfrontacja filozoficzno-aksjologicznych wyzwań ponowoczesności z chrześcijańskim personalizmem i jego antropologią. Główny cel rozprawy jest przedstawiony następująco: „Podjęto się ukazania korelacji pomiędzy współczesnym przeszacowaniem wartości ‘mieć’ nad ‘być’ a sposobem myślenia i stylem życia preferowanymi w ponowoczesności. Zakreślając zagrożenia, jakie w tym obszarze dziś się ujawniają, autor pracy próbował również zaprezentować personalizm jako ten system intelektualno-egzystencjalny,

który odwołując się do osobowego ujęcia człowieka unika skrajności w obszarze dylematu 'być czy mieć'. Respektując swój status bytu osobowego może 'mieć' i równocześnie nie przestaje 'być'" /s. 12/. Rozprawa mgr Ł. Brzódy stawia ważny problem tak w aspekcie intelektualno-badawczym, jak i społeczno-egzystencjalnym. Dylemat „być czy mieć” jest w sposób całkowicie różny rozwiązywany w nurtach ponowoczesności i personalizmu, dlatego inspirujące są rozważania Autora dokonującego konfrontacji obu stanowisk.

Praca, obok wstępu, zakończenia, bibliografii i streszczenia, posiada pięć rozdziałów: I. Dylemat 'Być' czy 'mieć' w kontekście historyczno-filozoficznym /Zarys stanowisk/; II. Dylemat 'być' czy 'mieć' w kontekście wyzwań ponowoczesności; III. Kryzys osobowości tożsamości ponowoczesnego konsumenta; IV. 'Mieć' w kontekście personalistycznym; V. 'Być' – transcendentny wymiar ludzkiej natury. Zaproponowana struktura pracy jest logiczna i tematycznie zasadna. Rozdział pierwszy ma charakter historyczny, wprowadza czytelnika w omawianą problematykę. Istotną rolę odgrywa drugi rozdział, w którym Autor krytycznie analizuje kontrowersyjne paradygmaty antropologiczno-aksjologiczne postmodernizmu: redukcjonizm antropologiczny, irrealizm, egoistyczny indywidualizm, symptomy społecznej niesprawiedliwości, banalizację miłości, model konsumpcjonizmu, ekonomiczny materializm niszczący przyrodę. Trzeci rozdział rozprawy wskazuje na negatywne konsekwencje dominacji wartości typu 'mieć', których efektem jest kryzys osobowej tożsamości człowieka zredukowanego do statusu konsumenta. Ostatnie dwa rozdziały pracy, odwołując się do antropologii personalistycznej, wykazują bezzasadność alternatywy „być czy mieć?”. Aksjologia chrześcijańsko-personalistyczna, omawiana w rozdziale czwartym, wskazuje na możliwość harmonijnego współistnienia wartości posesywnych typu „mieć” i wartości osobowych typu „być”. Ostatni rozdział pracy charakteryzuje transcendencję ludzkiego bytu, którego specyfiką są: rozumna osobowość, umysłowa kultura, zaplanowana praca, odpowiedzialna troska o ekologię, religijna wiara w istnienie osobowego Boga. Nasuwa się wątpliwość: czy ostatnie dwa rozdziały rozprawy nie powinny być przedstawione, ponieważ „być” człowieka jest ontyczną podstawą etycznej oceny jego „mieć”.

### Aspekt formalno-metodologiczny pracy

Walog prac naukowych zależy w dużym stopniu od zastosowanych w nich metod. Autor rozprawy korzystał z dwu metod: analitycznej i syntetycznej, pisząc : „Kwerenda oraz analiza licznych publikacji, [...], stały się podstawą do zaproponowania w jej ramach w oparciu o własne przemyślenia, odpowiednich syntez” /s.12/. W znacznie większym zakresie wykorzystania została metoda analityczna, metodę syntetyczną uwidaczniają końcowe fragmenty poszczególnych rozdziałów pracy oraz jej zakończenie i streszczenie. Rozdziały pierwszy i częściowo piąty rozprawy zawierają elementy metody historyczno-filozoficznej. Lektura pracy mgr Ł. Brózdy uwidacznia, że korzystał on z jednej jeszcze metody, którą można określić jako systemowo-antropologiczną. Pozwoliła ona na krytyczną analizę wyzwań nowoczesności z perspektywy antropologii integralno-personalistycznej. Taki zabieg poznawczo-metodologiczny umożliwia przewyższanie pozornej alternatywy: mieć czy być? Korzystanie z wartości ekonomicznych nie anuluje potrzeby wartości personalno-etycznych.

Recenzowana rozprawa w znacznej części posiada charakter interdyscyplinarny, wykorzystane w niej zostały elementy: filozofii, historii, socjologii, pedagogiki, ekonomii i Nauki Społecznej Kościoła. Naukowy walor pracy potwierdzają liczne odsyłacze do klasyków myśli filozoficzno-społecznej /antycznych, średniowiecznych i współczesnych/, a także wykorzystanie bogatej wielojęzycznej literatury współczesnej. Strona stylistyczna nie budzi zastrzeżeń, język rozprawy jest klarowny a zarazem poprawny uwzględniający specyfikę różnych nauk. Na uwagę zasługuje przejrzysta narracja wywodów Autora, w których główny tekst jest dokumentowany przez liczne przepisy – poprawnie zredagowane i kompletne. W zakresie problematyki paradygmatów ponowoczesności i chrześcijańskiego personalizmu mgr Brózda wykazał się dobrą orientacją przedmiotu, a zarazem udokumentował umiejętność krytycznej oceny kontrowersyjnych twierdzeń postmodernizmu. Bibliografia pracy, rozgraniczająca literaturę podstawową i

pomocniczą, jest bardzo obszerna /liczą niemal 40 stron/ i dobrze wykorzystana. Wstęp rozprawy jest dobrym wprowadzeniem w omawianą problematykę, jej zakończenie bardzo skrótowo referuje niektóre finalne konstatacje zawierające etyczną ocenę antropologiczno-społecznych wyzwań ponowoczesności.

#### Merytoryczno-problemowy walor pracy

Każdy problem filozoficzno-egzystencjalny posiada swoją historyczną genezę, dylemat „być czy mieć” nie jest wyjątkiem. Dobrze więc, że mgr Ł. Brózda w pierwszej części swej rozprawy przedstawił historyczny zarys postawionego problemu: od starożytności /Sokrates, Platon, Epikur, św. Augustyn /przez średniowiecze /św. Tomasz z Akwinu/, czasy nowożytne /Montaigne, T. Morus, I. Marks, F. Nietzsche/ aż do współczesności /E. Fromm, G. Marcel/. Różnorodność postaw wymienionych myślicieli, obiektywnie i krytycznie zreferowanych, uwidacznia przeciwstawność koncepcji antropologiczno-etycznych ponowoczesności i chrześcijańskiego personalizmu.

Rozdział drugi rozprawy odgrywa w niej rolę istotną, wskazuje bowiem na najważniejsze fenomeny wynikające z redukcjonistycznej antropologii postmodernizmu i jego relatywistycznej teorii moralności. Autor krytycznie analizował głównie wyzwania ponowoczesności: antropologiczny materializm, ignorowanie faktu cierpienia, epistemologiczny irracjonalizm, separowanie wolności od odpowiedzialności, atomizacja życia społecznego, tolerowanie niesprawiedliwości społecznej, trywializacja miłości, konsumpcjonizm traktowany jako parareligia, ekonomizm oderwany od etosu, generowanie kryzysu ekologicznego. Autor recenzowanej rozprawy, charakteryzując i oceniając kontrowersyjne elementy ponowoczesności, swoją analizę teoretyczno-filozoficzną połączył z bogatą faktografią empiryczno-socjologiczną. Wykazywał także, że założenia antropologiczne tego nurtu prowadzą do negatywnych konsekwencji etycznych w życiu człowieka i społeczności.

Trzeci rozdział pracy jest uszczegółowieniem poprzednich rozważań, mianowicie mgr Ł. Brózda skoncentrował swą uwagę na dominującym w świecie liberalno-ponowoczesnym konsumencko-uitylitarnym modelu życia. Globalizacja i

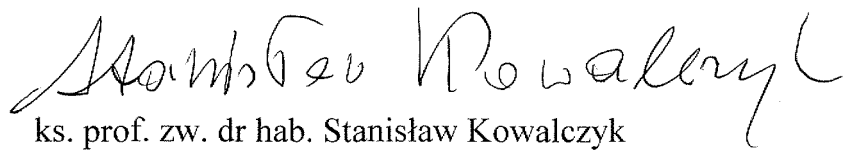
szybkie tempo informacji, wpływ mediów i mody oraz płynność sytuacji egzystencjalno-społecznych nieuchronnie prowadzą do prymitywizacji kultury, Osoba ludzka w ponowoczesnym świecie została zredukowana do statusu konsumenta pozbawionego swej tożsamości ideowo-etycznej.

Dotychczasowa narracja Autora była obiektywną i wnikliwą charakterystyką tzw. świata ponowoczesnego, ostatnie dwa rozdziały jego rozprawy są próbą rozwiązania dylematu „być czy mieć” opartą na założeniach chrześcijańskiego personalizmu. Jest on przeciwstawny egotyzmowi filozofii liberalnej, człowiek jest bowiem osobą w sposób naturalny nakierowaną na życie społeczne. Analizy tej części pracy bazują głównie na Nauce Społecznej Kościoła katolickiego i jej pryncypialnych zasadach: dobra wspólnego, solidarności i pomocniczości. Aksjologia chrześcijańsko-personalistyczna, aprobując własność prywatną, jest tym samym afirmacją kreatywności, rozwoju i prawa do posiadania wartości materialno-ekonomicznych. Walorem rozważań Autora jest wykorzystanie nauczania społecznego papieża Jana Pawła II i czołowych współczesnych znawców problematyki życia gospodarczego.

Człowiek ma prawo „mieć”, lecz to nie powinno oddziaływać destrukcyjnie na jego „być”. Mgr Ł. Brózda w ostatnim rozdziale swej rozprawy, odwołując się do istotnych elementów personalistycznej antropologii św. Tomasza z Akwinu, uzasadniał nieadekwatność materialistycznych koncepcji człowieka marksizmu i F. Nietzschego. Personalizm Akwinaty i współczesnych autorów chrześcijańskich, m. in. J. Maritaina, E. Mouniera i K. Wojtyły, w sposób integralny ukazuje prawdę o człowieku jako osobie, Autor recenzowanej rozprawy chrześcijański personalizm rozumie jako twórczą inspirację kultury umysłowej i materialnej, w tym również pracy oraz odpowiedzialności za przyrodę. Zwieńczeniem finalnych rozważań mgr Brózdy jest stwierdzenie, że najgłębszym sensem egzystencji człowieka jest religijna wiara nakierowana na Boga. Uzasadniając to odwołał się głównie do chrześcijańskich egzystencjalistów: S. Kierkegaarda, G. Marcela i V. Frankla. Jego praca by zyskała, gdyby wykorzystane zostały przemyślenia w tym względzie św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu.

Każda praca naukowa ma swoje ograniczenia i elementy słabsze, co nie podważa jej zasadniczego waloru badawczego i metodologicznego. Rozprawę mgr Łukasza

Brózdę oceniam bardzo pozytywnie i dlatego proponuję dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wzrost merytoryczno-problemowy pracy, jak sądzę, uzasadnia jej publikację.



ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Kowalczyk

Lublin 18.11.2019